

Łódź

**CENA NUMERU
20 gr.**

**Cena prenumeraty
miesięcznie**

Dla robotników 4 zł.
Odesz. do domu 80 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1933 r.

PRAD

Poniedziałek 30-go stycznia

Nr 13

W przededniu emisji bonów skarbowych?

Na pierwszy plan naszego życia społecznego wysunęły się sprawy gospodarcze państwa i śmiało rzecz można, że od rozwiązania tych skomplikowanych zagadnień zależy nie tylko dobrobyt ludności, ale nawet dalsze istnienie Rzplitej.

Tymczasem sprawy z dnia na dzień stają się gorzej, a raczej dowiadujemy się określną drogą — właściwego stanu finansowego dopiero z mów miarodajnych osobistości w Państwie.

Np. sejmowa komisja budżetowa przyjęła w sobotę w trzecim czytaniu budżet na rok 1933-34. Prócz drobnych zmian, robiących w preliminarzu, przyjęto również poprawki referenta budżetu ministerstwa skarbu p. Hołńskiego, obniżające wpływy z podatków pośrednich i bezpośrednich o 30 milionów. W ten sposób niedobór budżetowy, który był poprzednio prelimitowany na 361 milionów, wzrósł do 391 milionów.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że referent budżetu ministerstwa komunikacji poseł Brzozowski z BB przewidywał deficyt kolejny w sumie 160 milionów, oraz że konwersja listów zastawnych powiększy deficyt o około 10 milionów, to łącznie deficyt ten wyniesie 560 milionów złotych. Takim budżetem obdarza państwo twórcza praca większości sejmowej.

Rzecz prosta i tak poważny deficyt, przekraczający sumę pół miljarda, zmusza Rząd do szukania dróg wyjścia z tego fatalnego położenia, i jak widać z onegdajszej mowy na Komisji Budżetowej p. Min. Skarbu, nosi się z zamiarem wypuszczenia pożyczki wewnętrznej.

Jest to, naszym zdaniem wręcz niebezpieczny optymizm i zdaje się kraj do cna wyścieńczony z gotówki nic nie da. Wyjątek stanowią tu będą instytucje rządowe i półoficjalne, jak ZUPU, PKO, Fundusz ubezpieczeń i t. d.

Koła finansowe są zdania że Min. Skarbu pokryje deficyt budżetowy przy pomocy pożyczki wewnętrznej, że chodzi raczej, a nawet napewno o emisję krótkotrwałych bonów skarbowych.

Wobec wciąż jeszcze stosunkowo niskich kursów pożyczek państwowych trudno będzie ulokować w Polsce nową emisję, nawet przy pomocy P. K. O., Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i t. p.

Natomiast byłoby możliwe wypuszczenie

bonów skarbowych, które korzystałyby ze specjalnych przywilejów, np. w zakresie płacenia podatków. Takie bony byłyby oczywiście chętnie przyjmowane przez publiczność, a ich emisja stanowiłaby przeciwwagę dla kurczenia się obiegu banknotów.

Po zmianie rządu w Niemczech

BERLIN, 29. 1.

Kto zostanie następcą Schleichera i jaki charakter będzie miał przyszły gabinet niepozytywnego jeszcze niewiadomo. W kołach politycznych wymienia się Hitlera i Papena. Większe szanse ma w tej chwili Hitler. Byłby to więc gabinet o charakterze skrajnie prawicowym, który chcąc oprzeć się o większość parlamentarną, musiałby zdobyć tolerancję centrum. Nie jest jeszcze pewne czy centrum zgodzi się chociażby na milczącą tolerancję.

Powszechnie panuje w kołach politycznych przekonanie, że centrum wzamian za pewne koncesje prawdopodobnie zgodzi się na tolerancję gabinetu hitlerowsko-hugenbergowskiego, choćby tylko dlatego, aby nie dopuścić do jawnej dyktatury Hitlera. Zgóry jednak przy uszczać można, że gabinet taki byłby oparty na kruchych podstawach i bardzo łatwo mógłby ulec przy pierwszej politycznej rozbić się o sprzeczki w łonie samego gabinetu. Jeżeli zaś próby utworzenia gabinetu hitlerowsko-hugenbergawskiego zawiodły, wówczas niewątpliwie dojdzie do rządów dyktatorskich bez szukania większości parlamentarnej, a więc rządu pozaparlamentarnego, rządu jawnej dyktatury.

BERLIN 29. 1.

— wedle doniesień prasy, Hitler który miał dziś wyjechać do Weimaru, pozostał przez dzisiejszego niedzię w Berlinie, aby osobiście kierować rokowaniami i w każdej chwili być do dyspozycji prezydenta Rzeszy.

Papen, jak informują dzienniki, zaaproponował Hindenburgowi, nominację Hitlera na kanclerza gabinetu większości parlamentarnej.

„Boersen Kurjer“ donosi, że Hitler złoży Hindenburgowi następującą listę ministrow:

Sprawy zagraniczne — Papen, lub Neurath; Reichswera — generałowie Hasse lub Stulpnagel, sprawy wewnętrzne i komisarz Prus — Frick, finanse — Schacht, gospodarka — Seldte, wyżywienie i handel — Hugenberg.

Polski lekarz Rodziewicz zadaniem nstruje w Berlinie nowy sposób leczenia grypy.

RYGA, 29. 1.

Jak donoszą dzienniki, lekarz polski Rodziewicz, praktykujący w Rzeżycy na Łotwie, otrzymał zaproszenie do Berlina, celem zdemonstrowania tam nowego sposobu leczenia grypy. Rodziewiczowi udało się podczas wiosennej epidemii grypy w ubiegłym roku, zastosować skutecznie lekarstwo własnego pomysłu, co zwróciło na niego uwagę niemieckich lekarzy.

Katastrofa autobusowa.

RAWA MAZOWIECKA, 29. 1. (wl. Koz)

Autobus osobowy, kursujący na linii Łódź — Rawa Mazowiecka — Warszawa, w pobliżu wsi, wskutek oślizgłej jezdni, uderzył o barierę. Podróżni: Aron S. pinak, Józefa Krasna i Roman Karwocki — wszyscy z Łodzi doznali dotkliwych obrażeń i musieli udać się do lekarza. Autobus został uszkodzony.

Dziś proces Kuchciaka i towarzyszy.

Kompromitacja NPR prawicy i „Odrodzenia”

(a) W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi na sali Nr. 1 rozpoznawana będzie głośna sprawa bombiarzy łódzkich, a mianowicie Romana Kuchciaka i jego towarzyszy

Roman Kuchciak, Jan Rzetelski i Stanisław Klimczak odpowiadać będą z art. 216 k. k. p. 1 i art. 259 k. k., Antoni Rybak, Józef Grodzicki odpowiadać będą z art. 259 k. k. to jest za napad rabunkowy, Władysław Smigielski (szofer) odpowiadać będzie z art. 27 i 259 k. k., zaś Feliks Wiśniewski i Bolesław Renosik z art. 216 par. 1 k. k.

Jak to już donosiliśmy akt oskarżenia podzielony jest na dwie części.

Pierwsza część obejmuje napad jaki dokonany został w dniu 17 czerwca 1931 r. w Łodzi przy ulicy Kątnej, gdzie w godzinach południowych zrabowano Alfonsowi Michelowi, kasjerowi firmy Krening gotówkę w sumie 27,000 zł., przyczem grozili mu śmiercią w razie oporu.

W napadzie tym udział brali Kuchciak, Rzetelski, Klimczak, Rybak, Grodzicki i szofer Smigielski.

Urząd Prokuratorski, który zebrał dostateczne dowody dotyczące wspomnianego napadu, w akcie oskarżenia stwierdza, że wyżej wspomniani drogą rozboju zdobywali pieniądze na cele partyjne jak również dzielili się łupem między sobą.

Skąd czerpał kartel N.P.R. pieniądze?

Od chwili rozłamu na terenie N. P. R., Kuchciak przy pomocy dobranych sobie towarzyszy, tworzy na terenie naszego miasta N. P. R., prawicę, a następnie widząc, że partia nie zdobywa powodzenia wśród szerokich mas organizuje Kartel Z. Z. P., który pierwsze swe występy organizuje podczas wyborów do Sejmu i Senatu w roku 1928 i stoi po stronie BB.

Pierwszy napad obmyślony został na bank przy ulicy Nowomiejskiej, jednak nie doszedł do skutku.

Rozpoczyna się obserwowanie kasjerów firm, przewożących pieniądze na wypłaty.

Pierwszą ofiarą był kasjer Michel, na którego też zorganizowano napad w dniu 17 czerwca 1931 r.

Przed napadem o godz. 9 rano Kuchciak, Rzetelski i Klimczak spotkali się w restauracji przy zbiegu 6-go sierpnia i Wólczańskiej, gdzie oczekiwali na taksówkę, którą zamówił Grodzicki.

Po godzinie przyjechał samochodem Grodzicki, Antoni Rybak oraz kierowca Smigielski.

Kuchciak wydał odnośne dyspozycje i odjechali wszyscy razem w stronę ulicy Kątnej, gdzie oczekiwali na przyjazd kasjera Michela.

Po dokonaniu rabunku, z pieniędzmi odjechali samochodem w stronę ulicy Rzgowskiej, gdzie ułokowali się pod Nr. 55, w siedzibie „Odrodzenia”

W walizce znajdowało się 25,800 złotych, z których 18,000 zł. w banknotach wziął Kuchciak i oddał na przechowanie do znajomego swego Józefa Majera, zamieszkałego przy ulicy Podrzecznej 12, komunikuując mu, iż pieniądze te otrzymał z Warszawy.

Następnie podzielono łup między sobą w ten sposób, że Szmigulski dostał 1000 zł., zaś Sybak i Grodzicki otrzymali po 2,500 zł., Kuchciak, Klimczak i Rzetelski po 500 zł.

Pozostałe sumy wydawkowano na różne cele partyjne.

Druga część aktu obejmuje dokładny opis zamachu bombowego dokonanego w dn. 13 grudnia 1933 roku.

Jak stwierdza akt oskarżenia Kuchciak w sierpniu 93 r. zauważył, że zapomogi dla robotników sezonowych były pod znakiem zapytania, wszelkie interwencje okazywały się bezskuteczne wobec tego chcąc przyjąć z pomocą sezonowcom, postanowił użyć wszelkich środków, aby uzyskać dla robotników sezonowych zasilki.

Po dłuższych namysłach postanowił sporządzić dwie bomby,

Aby akcja ta odniosła należyty skutek napisał dwie odezwy na szapirografie, które w liczbie 500 sztuk, rozdzielił na dwie paczki i podrzucił przed Funduszem Bezrobocia (Matejki 90) oraz przed lokalem związku robotników sezonowych, przy ulicy Podlesnej 28, przypuszczając, iż ktoś je podejmie i rozkolportuje.

12 grudnia 1932 r. z zamiarami swymi podzielił się z Rzetelskim, Klimczakiem, Wiśniewskim i Renosikiem, polecając im podłożyć nie bomb pod Urzędem Wojewódzkim i Magistratem m. Łodzi.

Bomba przed Urzędem Wojewódzkim znaleziona została przez Goldberg Filozof, w której rękach eksplodowała, przyczem Filozof została zabita.

Sprawa dzisiejsza zapowiada się wprost sensacyjnie, albowiem obrona do której należała wybitni adwokaci naszego miasta, zapowiedziała złożenie całego szeregu wniosków dotyczących działalności Kuchciaka na terenie Łodzi, współdziałanie na rzecz robotników i t. d.

Ruch narodowy wśród młodzieży

Wczoraj w Szkole Głównej Gospodarstwa wiejskiego w Warszawie, odbyło się walne zebranie studentów Bractwa Pomocy, które wykazało dalszy wzrost wpływów narodowych w tej uczelni.

W obradach wzięło udział 860 studentek i studentów. Opozycja złożona z grup sanacyjnych, wynosiła 16 osób i opuściła demonstracyjne zebranie podczas dyskusji nad sprawą wozdaniem.

Ustępującemu zarządkowi p. Olizara u-

dzielono absolutorjum wraz z podziękowaniem.

Prezesem nowego zarządu wybrano p. Olgiera Staniszkisa, kandydata akademickiego obozu na odowego.

Walne zebranie powzięło uchwałę, iż młodzież Szkoły Głównej Gospodarstwa wiejskiego stoi mocno na gruncie autonomii wyższych uczelni, solidaryzując się całkowicie ze stanowiskiem wysokich senatów.

ZBIR PRZED SĄDEM APELACYJNYM

Dnia 3 lutego w piątek o godzinie 10.00 odbyła się rozprawa apelacyjna przeciwko osławionemu zbirowi, członkowi sanacyjnego Legionu Młodych, Ryskalczykowi, który podczas pamiętnej napaści w Teatrze Polskim na Adolfa Noważyńskiego, uderzeniem pięścią w oko, okaleczył znakomitego publicystę. Na

rozprawie w sądzie okręgowym Ryskalczyk przechwalał się, że jest urzędnikiem w województwie nowogrodzkim u pika Kostka-Biernackiego. Sąd skazał go na rok więzienia.

Obecnie rozpatrzona będzie skarga apelacyjna obrońców Ryskalczyka.

Bochaterowie łódzcy

W sądzie Najwyższym w Warszawie rozpatrywano wczoraj skargę kasacyjną o wielką ferę poborową w Łodzi. Sympowielkich fabrykantów uciylali się od służby wojskowej za pomocą oszukańczych zabiegów i przekupstwa członków komisji przeglądowych.

Wyroki skazujące zostały zatwierdzone

ostatecznie. Skazano więc przemysłowca Pawła Daubego i syna jego, Adolfa, przemysłowca Juliana Elsnera i syna jego Eugenjusza, przemysłowca Alberta Steigerta i syna jego Teodora, oraz fabrykanta Samuela Serejskiego i syna jego Maksę — po roku więzienia.

Potrzebny

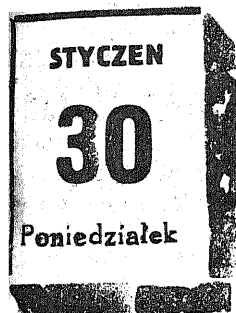
Zecer ogłoszeniowy

wiadomość w administracji „PRĄDU”

Reklamujcie się w „Pradzie”

KRONIKA

Nadzwyczajne posiedzenie Zw. Zawodowców



KALENDARZYK

Martyny

(a) Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym w poszczególnych związkach zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, omawiana była szczegółowo sprawa ciężkiego położenia robotników tegoż przemysłu, którzy z racji panującego bezumownego stanu znaleźli się w nadwyróżnionych warunkach materialnych, przyczem brak umowy powoduje cały szereg konfliktów, między robotnikami i przemysłowcami.

Z tych więc względów postanowiono na

dzień dzisiejszy zwołać w poszczególnych związkach posiedzenia Zarządów, na których sprawa akcji o umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym będzie przedmiotem szczegółowych narad.

Jak nas informują, na dzisiejszych posiedzeniach omówione zostanie pismo, które skierowane zostanie do związków przemysłu oraz Inspektora Pracy celem zwołania wspólnej konferencji. Pismo to zostanie wysłane przez komisję międzyzwiązkową, która wyłoniona zostanie po dzisiejszych posiedzeniach.

Rada Gminna w Chojnach

ostentacyjnie odmawia uchwalenia budżetu.

(a) W dniu omegdajszym na drugim z kolei posiedzeniu rady gminnej w Chojnach omawiana była sprawa budżetu gminy Chojny na rok 1933-34.

Na posiedzeniu tem był obecny Inspektor Samorządu gminnego powiatu Łódzkiego p. Szczerbiński. Rada gminna po dłuższej dyskusji postanowiła protestacyjnie odrzucić przedłożony budżet podkreślając, iż zgóry już jest on deficytowy.

Następnie stwierdzono, że gmina Chojny ma charakter miejski i przy dopłatach większych nie może się utrzymać.

Wobec takiego stanu rzeczy, jeden z radnych wniósł o wznowienie akcji o przyłączenie Chojen do Łodzi.

Spodziewać się należy, że wobec takiego

stanowiska rady gminnej, wydział powiatowy sejmiku Łódzkiego powziął decyzję o rozwiązaniu rady gminnej, przyczem naznaczony zostanie komisarz bądź też rozpisane zostaną nowe wybory.

Omyłka p. Omyłki.

Przed kilku laty ożenił się w Opocznie miejscowy obywatel, Józef Omyłka, którego rychło po ślubie zabrano do wojska. Młodzianka siołniana wdówka uprzykrzyła sobie samotność i nawiąawszy przyjacielski kon-

takt z Filipem Zaborowskim z Warszawy, przeniosła się na stałe do jego mieszkania, przy ulicy Twardej 23, gdzie zameldowała się jako Zaborowska.

Trzeba nieszczęścia, że młoda kobieta zapadła ciężko na zdrowiu i zmarła w szpitalu św. Ducha, gdzie figurowała również jako Zaborowska i jako taka została pogrzebana. Zaborowski, choć nie brał ślubu, wyszedł na wdowca.

Nadszedł wreszcie czas, że Omyłka wyszedł z wojska i śpiesznie pojechał do żony do Opoczna. Tu się dowiedział, że żona wyfrunęła mu „z jakimś” do Warszawy. Pojechał szukać, lecz dowiedział się, że żona jego przed rokiem zmarła.

Omyłka odetchnął czas pewien po zmarłym wieniu i wreszcie zakrzętnął się około innej niewiasty, z którą wyznaczył nawet termin ślubu. Gdy wypadło dopełnić formalności, okazało się, że Omyłka nie może się żenić, ponieważ nie jest wdowcem. Zmarła nie Omyłkowa, lecz Zaborowska. Sprawa się skomplikowała.

Omyłka zmuszony był zwrócić się do policji, która wszczęła dochodzenie karne przeciwko Zaborowskiemu za wprowadzenie władzy w błąd.

Dopiero po procesie i po wyroku sądowym, który uzna Annę Omyłkową za zmarłą — wdowiec będzie mógł wejść w powtórny związek małżeński.

Walka z kartelami.

W dniu 27 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu narada w sprawie projektu ustawy kartelowej.

Przedmiotem obrad był pierwotny projekt minist. przemysłu i handlu w sprawie ustawy kartelowej. Projekt ten zmieniono. M. in. ustalono, że władzą sądową dla karteli ma

być nie sąd kartelowy, jak to było przewidziane w pierwotnym projekcie, lecz sąd najwyższy. Pozatem znacznie obniżono przewidziane kary.

Projekt ustawy kartelowej skierowany jest do rady ministrów, następnie zaś przedstawiony będzie sejmowi.

Przygotowania wojenne Japonii

Japonja czyni w dalszym ciągu ogromny wysiłek w dziele przygotowań wojennych. Projekt nowego budżetu przewiduje wydatki w wysokości 280 mil. jen na uzbrojenie. W stocznicach japońskich buduje się

szereg nowych jednostek morskich, tak nadwodnych, jak i podwodnych. Również odbywa się w trybie przyspieszonym. fabrykacja samolotów i gazów trujących.

Złośliwy strajk samochodowy

Zapowiadany od dłuższego czasu strajk właścicieli samochodów wybuchł w Wiedniu wczoraj o godz. 3 po poł. W myśl instrukcji t. zw. „Komitetu 11 u.„ zabarykadowano samochodami wszystkie ulice śródmieścia, tak, że ruch kołowy ustał całkowicie. Najbar-

dziej dał się strajk we znaki na wielkich placach i przy skrzyżowaniu ulic. Szoferzy ustawili samochody w kilka rzędów u wyłotów ulic, sami zaś udali się do publicznych lokali, albo wraz z publicznością przyglądali się zamieszaniu, jakie strajk wywołał.

Cudowne ocalenie.

Na torze kolejowym pod Cięciskami nie daleko Inowrocławia, samochód pasażerski p. Morawietza ze Strzelna, wpadł na zamknięty szlaban kolejowy, w chwili, gdy zbliżał się pociąg. Samochód przełamał rogatkę i zna-

lazł się na torze, tuż przed pociągiem. Jednak ze dzięki przytomności szofera, w ostatniej chwili, zdołał się wycofać. Jadący cudem uniknęli śmierci.

—oOo—

Najkorzystniej

kupicie w firmie chrześcijańskiej
radjo-elektrotechnicznej

inż. M. KRUŻYR

ul. Główna 17

Tel. 115—04

Reklama to potęga!

KINOTEATR

STYLLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilifskie 123 Telefon 112-00

Szifery

poszukuje fabryka narzędzi
Zakątna 81

Sprzedam sklep

z powodu choroby, dobrze prosperujący.

Adres w administracji.

Sklep spożywczo-kolonjalny
od zaraz tanio do sprzedania.

Wiadomość w redakcji.

Handel w Łódce

z koncesją, urządzeniem i towarami do sprzedania
Oferty pod „DOBROBYT”.

Dr. Feliks SKUTIEWICZ

ANDRZEJA II.
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć 9.30—11 rano
— 7.30 po poł.

Wzruszająca tragedia wzgardzonej rasy w Carskiej Rosji

„Moskwa bez maski”

To jęk tysięcy serc, szloch tysięcy kobiet, bunt miliona uciśnionych

W rolach głównych:

Lionel BYRRYMONE, Elisa LANDI, Walter BYRON i Rita LA ROY

Następny program:

„Skończona pieśń”

Początek seansów w soboty
niedziele i święta o godzinie
3 pp. w dni powszednie o
godz. 5 popołudniu

Aparatura dźwiękowa
„HILIPSA”

BUCHALTERJI

gruntownie wyucza za 30
zł. Nauka pisania na ma-
szynie 10 zł. Biuro „Ko-
dekspol”, Cegielniana 25.

INSTRUMENTY muzycz-
ne najtaniej sprzedaje pra-
cownia instrumentów mu-
zycznych Feliksa Boniewi-
cza, Łódź, ul. Targowa-38
dla szkół, nauczycieli i u-
czni ustępstwo.

SPRZEDAM tanie używa-
ne kanapy, leżaki, łóż-
ka żelazne z matercami
oraz nowe otomany, nowo-
czesne łóżeczki i fotele-
— łóżka. Wykonanie so-
fidne. Na dogodnych wa-
runkach. Tapicer Gwoź-
dzińki Gdańska 77.

Łuchota

szum, cieknięcie uszu ule-
czalne. Żądacie bezpłat-
nej leczącej broszury.
Adres: „Eufonia”, Litzk

Dnia 3 lutego rozpoczyna my
nasz doroczny

BIAŁY TYDZIEŃ

w pięknie dekorowanych pomieszczeniach

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICINSKA 54-5 Dojazd tramwajami 10-116

Prosimy Szan. Klientelę o łaskawe odwiedzenie nas.

Obwieszczenie

Powołując się na rozporządzenie Pre-
zydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października
1932 r. o pierwszeństwie hipotecz. em i kon-
wersyj zaległości od pożyczek instytucji kre-
dytu długoterminowego Dyrekcja Towarzy-
stwa Kredytowego m. Łodzi podaje do wia-
domości i wzywa PP. stowarzyszonych, pra-
gnących ewentualnie skorzystać z konwersji
zaległości, aby składali do Biura Dyrekcji
pohania z wyszczególnieniem następujących
danych:

- Nr. hipoteczny nieruchomości;
- wysokość samy, dysponowanej przez
właściciela do uregulowania, części
zaległości w gotówznie;
- okres amortyzacji mających się skon-
wertować zaległości.

Po otrzymaniu i rozważeniu powyższych
danych Dyrekcja zadecyduje o możliwości
i wysokości konwersji.

Termin składania podań oznacza się od
dnia dzisiejszego obwieszczenia do dnia 25
lutego r. b.

Rzeźnie Miejskie

Łódź, ul. Inżynierska nr. 1

polecają:

Chłodnie dla przechowywania mięsa, masła i t. p.
Mrożnie dla ryb
Lód sztuczny
Krew suszono-mieloną
Maczkę mięsno-kostną

Zarząd: ul. Inżynierska nr. 1, tel. 102—81
Targowisko: ul. Inżynierska nr. 1, tel. 175—51
Chłodnia: ul. Wołowa nr. 12, tel. 190—16

Potrzebna lepsza, wykwa-
lifikowana

służąca

z dobrem gotowaniem.
Wiek: do 30 lat. Świadek
twa wymagane.

Zachodnia 64, m. 2.
Zgłaszać się od 10—2 pp.

ARTYSTYCZNA CEROWNIA (SZTOPERNIA)

uszkodzonych wszelkich ubiorów i dywanów

M. KLEBER

20 POŁUDNIOWA 20
II brama II piętro

Mając w przygotowaniu na rok 1933 nowoczesne modele

Fabryka Wyrobów Srebrnych i Platerowanych

JOZEF FRAGET w Warszawie

założona w r. 1824

założona w r. 1834

urządza przez miesiąc grudzień

sprzedaż trwałych sztuczy i gustownej galanterji

po bardzo niskich cenach niż kosztów kalkulacji

JOZEF FRAGET, Łódź, Piotrkowska 99

tel. 138-98.

WYPRZEDAŻ OWOCEWYCH

oraz owoców dzikich H. KOLAKOWSKI z WŁ. ZAGLEWSKI — PŁOCK

SPRZEDAŻ:

JERZY KOLCZKOWSKI

ŁÓDŹ,
UL. PIOTR. CWSKA 241.

Zakład ogrodniczy

Ceny niskie

Wycawca B. Kowalski.

Redaktor odp. T. Czajewski.

Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w Łodzi. Al. Kościuszki 41